

Amerykańscy muzułmanie chcą szariatu

2 lipca 2015

Amerykańscy muzułmanie chcą wprowadzenia szariatu. The Center for Security Policy (CSP) podało wyniki sondażu, pokazujące alarmująco wysokie poparcie dla szariatu i przemocy w społeczności muzułmańskiej w USA.

Z wyników sondażu o zasięgu krajowym można dowiedzieć się, że „istotne mniejszości podzielają poglądy oparte na zasadzie dominacji, które mogą stanowić zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa Ameryki, jak też fundamentów jej ustroju”.

Większość ankietowanych muzułmanów (51%) uważa, że powinni mieć możliwość podlegania prawu szariatu, natomiast 30% uważa uciekanie się do przemocy za zasadne „w odniesieniu do ludzi obrażających Mahometa, Koran lub islam”. 25% uważa, że „przemoc wymierzona w Amerykanów na ich własnej ziemi jest uzasadniona i stanowi część światowego dżihadu”.

Dalsze wyniki podane przez CSP są jeszcze bardziej złowieszcze. Prawie 20% muzułmańskich respondentów uważa za zasadne użycie przemocy, żeby „ustanowić szariat oficjalnym systemem prawnym w USA”. Gdy spytano ankietowanych, „które prawo należy uważać za nadrzędne w przypadku konfliktu przepisów szariatu oraz amerykańskiej konstytucji wraz z poprawkami”, jedna trzecia wybrała szariat.

W kwestii poglądów politycznych 48% muzułmanów popiera Demokratów, 19% Republikanów, natomiast kolejne 19% nie popiera żadnej z tych partii.

Tymczasem miasto Columbus, stolica stanu Ohio, podtrzymało zakaz noszenia muzułmańskich chust przez policjantki. “Chcemy współdziałać ze wszystkimi członkami społeczeństwa bez pokazywania z góry, kim jesteśmy – powiedział zastępca

komendanta, Michael Woods – Dążymy do tego, żeby być organizacją apolityczną i niereligijną.”

Decyzja pojawiła się w momencie, kiedy inne wydziały policji w całej Ameryce Północnej zaczynają akceptować muzułmański nakrycia głowy, żeby zyskać większą liczbę rekrutów z różnych społeczności. Policja skonsultowała decyzję komendanta z prokuratorem, powiedział Woods. Prawo stoi po jej stronie. “Wiem na pewno, że w mundurze mamy się prezentować neutralnie” – dodał Woods. Policja ma na uwadze również względy bezpieczeństwa. Policjanci noszą na przykład przypinane krawaty, żeby przeciwnik nie mógł ich wykorzystać podczas walki. Zdaniem Woodsa nie da się założyć masek gazowych na hidżaby.

W kwietniu „The Dispatch” napisało o dylemacie Ismahany Isse, somalijskiej Amerykanki i muzułmanki, którą wyrzucono z akademii policyjnej w Columbus ze względu na zakaz noszenia zasłony. Dwudziestodziewięcioletnia Isse powiedziała, że jej hidżab jest ważnym elementem jej tożsamości i chętnie wróciłaby do akademii, gdyby ta zasada została zmieniona. Bycie policjantką było jej marzeniem, dodała.

W innych miastach wprowadzono udogodnienia dla różnych preferencji religijnych. W Edmonton w Kanadzie zaprojektowano mundur z przyczepianym hidżabem, który odrywa się, kiedy zostanie pociągnięty. W okręgu Harris w Teksasie szeryf oznajmił w lutym, że sikhowie powinni móc nosić podczas służby swoje turbany i tradycyjne brody. W Waszyngtonie sikhowie zyskali podobne udogodnienia.

Burmistrz Michael B. Coleman poprosił służby porządkowe Columbus o ponowne zweryfikowanie polityki noszenia hidżabów po opublikowaniu artykułu w “The Dispatch”. Zasady te mogły – jak dodał wówczas – wpływać na poziom rekrutacji. Rzeczniczka burmistrza oznajmiła, że nie był on poinformowany o podjętej przez policję decyzji.

Według Woodsa policja nie rozmawiała z nikim ze społeczności muzułmańskiej, ani z miejską komisją stosunków społecznych przed decyzją o podtrzymaniu zakazu. Niepokoi to Romina Iqbal, prawnika CAIR (Council on American-Islamic Relations) w Ohio. „Jestem zdumiony i bardzo rozczarowany – powiedział Iqbal – że miasto w dalszym ciągu nie pozwala każdemu z mieszkańców Columbus zostać policjantem”. Obawy dotyczące jednolitości ubioru można jego zdaniem rozwiązać przez modyfikację koloru i stylu zasłon na głowę, noszonych przez muzułmanki. „Nasza policja musi pokazać, że jest zainteresowana różnorodnością i że chce reprezentować różnych ludzi Columbus” – stwierdził Iqbal.

Prawo precedensowe wspiera decyzję o podtrzymaniu dotychczasowej polityki. Oznajmił to zastępca prokuratora Jeff Furbee. Sędzia federalny w Filadelfii orzekł w 2007 roku, że miejscowy wydział policji nie pogwałcił praw muzułmańskiej policjantki, gdy zakazał jej noszenia hidżabu. „Zakaz noszenia symboli i ubiorów religijnych zapobiega podziałom religijnym, zarówno w samych służbach, jak i w kontakcie w różnorodną populacją Filadelfii”, argumentował sędzia.

Autorstwo: aQ (1-5), Veronica Franco (6-12)

Na podstawie: AmericanThinker.com,
CenterForSecurityPolicy.org, Dispatch.com

Źródło: Euroislam.pl

Kompilacja 2 wiadomości dla: Wolnemedi.net